

Ryszard Kulesza
(Uniwersytet Warszawski)

DEMOKRACJA ATEŃSKA. UWAG KILKA O ODPOWIEDZIALNOŚCI, CZYLI OD *APATE TOU DEMOU* DO *EUTHYNA*.

„Dzieje ateńskiej demokracji rozpoczynają się – jak napisał Simon Hornblower – zapewne nie w Atenach, lecz w Sparcie”¹. Uznając Wielką Rhetrę za kamień węgielny pierwszej na świecie demokracji zaraz potem wspomniany uczyony stwierdza, że „participatory democracy” ma ojczyznę w Atenach i dodaje: „The »why Greece?« question has to remain unanswered, except by unfashionable reference to national character”². Jeszcze nie tak dawno na to pytanie odpowiadano właśnie w ów „unfashionable” aktualnie sposób, mówiąc, jak Pierre Lévêque, o „dzielnym ludzie”, któremu „nieprzychylne warunki naturalne nie pozwoliły pograżyć się w bezczynności”³, albo wręcz o „cudzie greckim”. Za życia jednego zaledwie pokolenia owo wyjaśnianie niezwykłego nagromadzenia geniuszu w krótkim czasie i na niewielkiej przestrzeni stało się *demodé* i generalnie przeszliśmy drogę od *géné grecque* do „teorii” najrozmaitszych bliższych i dalszych zapożyczeń oraz wpływów obcych na cywilizację grecką. Jak zwykle przeglądamy się w zwierciadle historii.

Nie tylko jednak miejsce, ale i, czas (sprawy wszak ze sobą ściśle powiązane) powstania demokracji był i z pewnością pozostanie przedmiotem sporu. W starożytności były różne demokracje⁴. Zwykle jednak za ojczyznę demokracji uchodzą Ateny. Mamy zarazem oczywisty kłopot z wystawieniem metryki urodzenia ateńskiej demokracji. Gdybyśmy zapytali starożytnego Ateńczyka żyjącego w IV wieku p.n.e. o ojca demokracji, wskazałby najpewniej na Solona, którego i później, w czasach nowożytnych, uznawano za twórcę demokracji ateńskiej. Jeszcze, gdy w 1789 r. Friedrich Schiller układał swoje porównanie Sparty i Aten, symbolem pierwszej uczynił Likurga, a drugiej właśnie Solona. Nawet dzisiaj

¹ S. Hornblower, *Creation and Development of Democratic Institutions in Ancient Greece* [w:] John Dunn (red.), *Democracy. The Unfinished Journey 508 B.C. to AD 1993*, Oxford 1992, s. 1.

² S. Hornblower, *ibidem*, s. 2.

³ P. Lévêque, *Świat grecki*, tłum. J. Olkiewicz, Warszawa 1973, s. 5.

⁴ Zob. E.W. Robinson, *The First Democracies. Early Popular Government Outside Athens*, Historia Einzelschriften, Heft 107, Stuttgart 1997; *Alternatives to Athens. Varieties of Political and Community in Ancient Greece*, ed. R. Brock, S. Hodkinson, Oxford 2000.

zdarzają się (wprawdzie nieliczni) zwolennicy Solona. Oswyn Murray w "Early Greece" stwierdza wszak – „Solon was the founder of Athenian Democracy”⁵. Inna rzecz, że nagminnie, poza krótkim okresem, mylono, co i dzisiaj bardzo częste, demokrację z republiką.

Wedle dzisiejszej *communis opinio* było inaczej. 2500 lat od narodzin demokracji świętowano wszak w 1993 r., uznając tym samym Klejstenesa za „ojca demokracji”. Tymczasem kariera Klejstenesa jest stosunkowo świeża. Jego historyczny awans dokonał się dopiero w XIX w., w znacznej mierze za sprawą George'a Grote'a⁶. Ogromne znaczenie dla zmiany myślenia o narodzinach demokracji miała publikacja w 1891 r. „Athenaion Politeia” Arystotelesa, a także uważna lektura Tukidydesa i by tak rzec „rehabilitacja” Herodota, w czym wielka zasługa, rzadziej dzisiaj, a niesłusznie, czytanego Amédée Hauvette-Besnaulta⁷. Dopiero jednak w 1964 r. Klejstenes doczekał się pierwszej naukowej monografii⁸. W pięć lat później swoją pracę wydał Martin Ostwald⁹. Od tamtej pory powstało wiele prac na temat demokracji ateńskiej¹⁰.

Co zaś zrobił Klejstenes? Na czym polegają jego zasługi dla demokracji? Wedle Herodota z Halikarnasu on właśnie stworzył fyle i demokrację (Hdt. VI, 131). Dlaczego zatem Klejstenesa nie docenili sami Ateńczycy, no i nade wszystko, dlaczego tak długo pozostawał on w cieniu? W jakiejś mierze zapewne dlatego, że Plutarch nigdy nie napisał "Żywotu Klejstenesa". Osobna sprawa, to dlaczego nie napisał. Myślę, że Plutarch wagi

⁵ O. Murray, *Early Greece*, Oxford 1993 (2 wyd.), s. 184.

⁶ G. Grote, *History of Greece*, London 1849, t. IV, s. 300-349.

⁷ A. Hauvette-Besnault, *Hérodote. Historien de guerres médiques*, Paris 1894.

⁸ P. Lévêque, P. Vidal-Naquet, *Cléisthène*, Paris 1964.

⁹ M. Ostwald, *Nomos and the Beginnings of the Athenian Democracy*, Oxford 1969.

¹⁰ Wśród licznych publikacji na temat demokracji ateńskiej w obrębie głównych języków debaty międzynarodowej warto wymienić m.in. Cl. Mossé, *Histoire d'une démocratie: Athènes. Des origines à la conquête macédonienne*, Paris 1971; J. Bleicken, *Die athenische Demokratie*, Paderborn 1985 i zwłaszcza praca Mogensa Hermana Hansena, *The Athenian Democracy in the Age of Demosthenes*, Oxford 1991 (polskie wydanie Warszawa 1999). Zob. też Romuald Turasiewicz, *Życie polityczne w Atenach V i IV wieku przed n.e. w ocenie krytycznej współczesnych autorów ateńskich*, Wrocław 1968. Szczególnie ważne z punktu widzenia bardziej ogólnego, uwzględniającego uniwersalne aspekty demokracji ateńskiej - M. Finley, *Democracy Ancient and Modern*, Rutgers University Press 1985 (1. wyd. 1973). Zob. też prace Martina Ostwalda (*From Popular Sovereignty to the Sovereignty of Law, Society and Politics in Fifth Century Athens*, Oxford 1969), Raphaela Sealeya (*The Athenian Republic. Democracy or the Rule of Law*, University Park 1987) oraz Josiaha Obera (*Mass and Elite in Democratic Athens. Rhetoric, Ideology and the Power of the People*, Princeton 1989). Ponadto z prac nowszych - P.J. Rhodes, *Athenian Democracy*, Edinburgh 2004; K. Raaflaub, J. Ober, R. Wallace (ed.), *Origins of Democracy in Ancient Greece*, Berkeley 2007.

wynalazku (demokracji) nie rozumiał, a z pewnością nie doceniał, czego rozliczne dowody znajdujemy w jego "Żywocie Peryklesa". Drugi powód to to, że starożytni niewiele wiedzieli o Klejstenesie. Niczym meteor przemknął on bowiem przez firmament ateńskiej polityki i zniknął, inaczej aniżeli Solon i Perykles, ale podobnie jak *exempli gratia* Drakon i Efiates. Do ludu odwołał się (i to najważniejszy jego być może "wkład") przegrywając w walce (*stasis*) o władzę (*dynamis*) w obrębie arystokratycznej elity, w większości związanej z upadłą tyranią. Przypomnijmy, że archontem w 508/507 roku p.n.e. nie został Klejstenes, lecz Isagoras, który był *philos ton tyrannon*.

Gdyby za Ateńczykami uznać Solona za prawdziwego „ojca założyciela” demokracji, jubileusz 2500-lecia jej powstania powinien być świętowany w 1907 r., co raczej trudno sobie w tamtym czasie w szerszym gronie wyobrazić. Rocznice jednak tak wszak mają. Okrągłe i nieokrągłe muszą trafić na swój czas. W każdym bądź razie w 1993 r. było inaczej, aniżeli w 1907 r.

Jest wszakże jeszcze jeden kandydat na „ojca założyciela” demokracji i tym samym potencjalna okazja do jubileuszu w 2039 roku. Oto w 462 r. p.n.e. Efiates posunął ewolucję ateńskiej *politeia* krok dalej. Zniósł "straż praw" (*nomophylakia*) arystokratycznej Rady (na) Areopagu oraz rozszerzył zasadę odpowiedzialności polityków, czyniąc system kontroli urzędników (*euthyna*) jednym z filarów demokracji (Zob. Arist. *Ath. Pol.* 25, 1-5). Ktoś mógłby – i całkiem słusznie – zauważyć, że Arystoteles (*Pol.* 1274a4) i Plutarch (*Sol.* 18) łączą wprowadzenie *euthyny* z Solonem. Mam pewne wątpliwości co do związków Solona z *euthyną*, ale gotów jestem w nie uwierzyć, podobnie jak w tezę Włodzimierza Lengauera z pracy o *isonomii*¹¹ na temat nazewnictwa interesującego mnie w tym momencie problemu. Co więcej rozszerzenie zasad "wypracowanych" przez *agathoi* na ogół, uważam za wysoce prawdopodobne.

Nie jest rzeczą przypadku, że jedni uczeni skupiają się na demokracji czasów Peryklesa, inni zaś na czasach Demostenesa, ale nikt nie opisuje demokracji Klejstenesa. A to dlatego, że jakiegokolwiek, synchronistycznego, czy diachronicznego ujęcia by nie

¹¹ W. Lengauer, *Pojęcie równości w greckich koncepcjach politycznych. Od Homer do końca V wieku p.n.e.*, Warszawa 1988.

zastosować, zrobić się tego nie da, bo jej zwyczajnie nie było. Sam Klejstenes nie znał nawet słowa *demokratia*.

W istocie demokracja nie narodziła się nagle, nie wyskoczyła jak Atena z głowy Zeusa, w żadnym momencie jej nie zadekretowano, rodziła się stopniowo; za początek w jakiejś bardzo szerokiej perspektywie przełomu uznać można działalność Solona, dalej reformy Klejstenesa, całkiem zresztą, jak wyżej wspomniałem, przypadkowego bohatera tej wielkiej historii, za moment decydujący, właściwie w nauce niezauważone, choć zasadnicze, zmiany Efiatesa. Na końcu tego wszystkiego jest Perykles. Nie przeprowadza w gruncie rzeczy żadnych istotnych dla demokracji reform. Służy społeczeństwu, jak Kleon, Hyperbolos, Aischines, Demostenes...

I Solon, i Klejstenes, i Efiates mieli swój wkład w finalną budowę demokratycznej polis. Wyjąwszy jednak Efiatesa nikt z nich nie znał nawet takiego słowa jak demokracja i przynajmniej dwaj pierwsi chyba "od ludu trzymali się z dala". Nigdy się nie dowiemy, czy również i Efiates, choć właśnie on w praktyce złamał monopol elity. I zapłacił za to życiem.

Nie jest, rzecz jasna, moim celem ustalanie czasu narodzin ateńskiej demokracji, ile stwierdzenie co mogło tu być dla demokracji swoistym punktem zwrotnym. Za „finishing touch” uważam zaś właśnie ruch Efiatesa.

Z dochodzeniem Aten do demokracji wiąże się szerszy problem odpowiedzialności osób publicznych za ich działalność.

„Debata ustrojowa”

W roku 522 p.n.e. w Persji „wygłoszono mowy, niewiarygodne wprawdzie dla Hellenów, mimo to jednak zostały – jak zapewnia Herodot – one wygłoszone” (Hdt. III, 80, 1, tłum. Seweryn Hammer). Przywódcy zamachu stanu – Megabyzos, Otanes i Dariusz – mieli wtedy dyskutować o zaletach i wadach ustroju oligarchicznego, demokratycznego i (zwycięskiego) monarchicznego. I to wówczas gdy nikt na świecie nie znał jeszcze słowa *demokratia*. Niemniej sporo naukowego atramentu wylano dowodząc, że to w perskim przebraniu dyskusja grecka. Ale byli i tacy, którzy z pewnością Herodota wyciągali wniosek, że istotnie w Persji rozważano wybory, które ojciec historii jakby *avant la lettre* przełożył na

język dla Greków zrozumiały. Oto Herodotowa z „Debaty Ustrojowej” charakterystyka rządów ludu: „Ludowładztwo (*plethos archon*) zaś ma, naprzód, najpiękniejszą ze wszystkich nazwę, tj. równość wobec prawa (*isonomien*); po wtóre, nie czyni nic takiego jak jedynowładca (*mounarchos*). Losowaniem rozdziela urzędy, jego władza jest odpowiedzialna (*hypeuthynon*), ze wszystkimi postanowieniami odnosi się do zgromadzenia ludu (*koinon*)” (Hdt. III, 80, 5-6).

U Herodota mamy triadę numeryczną, wynalazek grecki – *monarchia*, *oligarchia*, *demokratia*. Niczego nowego do tej pory nie wymyślono. Poza wariantami. Na przykład u Arystotelesa arystokracja, czyli rządy *aristoi* (*oligarchia* jako forma zepsuta), demokracja (ochlokracja, rządy motłochu (*ochlos*) jako forma zepsuta), wreszcie *politeia* (i jej zepsuta forma w postaci demokracji). Herodotowe rządy *plethos* nie mają wad monarchii i oligarchii, a poza tym losowaniem rozdzielają urzędy, jego władza jest odpowiedzialna tj. podlega kontroli (*euthyna*), o wszystkim decyduje zgromadzenie ludowe.

W kategoriach bardziej ogólnych charakteryzował demokrację jakieś ćwierć wieku po Herodocie Tukidydes w *epitaphios logos* Peryklesa: „Nasz ustrój nie jest naśladownictwem obcych praw, a my sami raczej jesteśmy wzorem dla innych, niż inni dla nas. Nazywa się ten ustrój demokracją, ponieważ opiera się na większości obywateli, a nie na mniejszości. W sprawach prywatnych każdy obywatel jest równy w obliczu prawa (sc. *isonomia*); jeśli zaś chodzi o znaczenie, to jednostkę ceni się nie ze względu na przynależność do pewnej grupy, lecz ze względu na talent osobisty, jakim się wyróżnia; nikomu też, kto jest zdolny służyć ojczyźnie, ubóstwo albo nieznanne pochodzenie nie przeszkadza w osiągnięciu zaszczytów. W naszym życiu państwowym kierujemy się zasadą wolności (*eleutheria*)” (Thuc. II, 37, tłum. K. Kumaniecki). Perykles za fundament demokracji uznaje wolność (*eleutheria*) i równość (*isonomia*). *Eleutheria* obejmowała wolność do i od uczestnictwa w życiu politycznym (na przemian rządzić i być rządzonym), ale także do wyboru stylu życia według własnego upodobania.

Mamy tu różne, uzupełniające się, perspektywy, wspólnoty i jednostki. W obydwu kluczowa jest pozycja *prostatai tou demou*, a zatem i nadzór demosu nad owymi *prostatai*.

Apate tou demou

Według Herodota w 489 r. Miltiades został oskarżony o wprowadzenie ludu w błąd (*apate tou demou*, VI, 136, 6). Korneliusz Nepos mówi o zdradzie (*Accusatus est ergo proditiōnis, quod, cum Parum expugnare posset, a rege corruptus infectis rebus discessisset, Milt. 7, 5*), zaś Justinus pisze o skazaniu Miltiadesa *ob crimen peculatus* (II, 15, 19). Mamy zatem trzy sprzeczne wersje. Herodot pisze (VI, 132), że po bitwie pod Maratonem Miltiades zażądał (*aiteias*) od Ateńczyków okrętów, wojska i pieniędzy na wyprawę, której celu nie podał, obiecując jedynie, że ich wzbogaci (*kataploutiein*). Otrzymawszy niezbędne środki wyruszył przeciwko Paros pod pretekstem (*prophasin* VI, 133, 2; *proschema logou* VI, 133, 2-3), że Paryjczycy udzielili pomocy Persom w 490 roku (VI, 133, 2-3). W istocie miała to być prywatna vendetta, albowiem prawdziwym powodem miały być osobiste porachunki Miltiadesa z Paryjczykiem Stesagorasem synem Teisiasa (VI, 133, 4-6). Inaczej rzecz przedstawia Nepos - Ateńczycy dali Miltiadesowi flotę *ut insulas quae barbaros adiuverant bello persequeretur* (Milt. 7, 1)¹².

Niezadowolenie z powodu klęski znalazło wyraz w oficjalnym oskarżeniu. Ksanthippos syn Aripfrona (o czym wspomina jednak wyłącznie Herodot) przedstawił oskarżenie *hypo ton demon* (Hdt. VI, 136, 5-6). Miltiades obiecał *kataploutiein* Ateńczyków, obietnicy nie dotrzymał i oskarżony został według Herodota o *apate tou demou*. Nepos mówi o *proditio* w związku z przyjęciem łapówek. W rzeczywistości oskarżenia o *prodosia* i *dorodokia* z technicznego choćby punktu widzenia są różne, choć *dorodokia* może skutkować *prodosia* i być może tak właśnie rozumował Nepos.

Herodot mówi o oskarżeniu *hypo ton demon* (Hdt. VI, 136), a następnie dwukrotnie używa słowa *demos* na określenie instancji sądzącej, co każe domyślać się eisangelii wniesionej przed ekklezję i przez ekklezję rozpatrywanej¹³.

Jakkolwiek nie wyobrażać sobie szczegółów „sprawy Miltiadesa”, został on surowo ukarany za „oszukanie”, czy też „wprowadzenie w błąd” (*apate tou demou*) ateńskiego społeczeństwa. Nie raz zdarzało się Ateńczykom karać strategów za to, że zawiedli ich

¹² Zob. R. Kulesza, *Zjawisko korupcji w Atenach V-IV w. p.n.e.*, Warszawa 1995, s. 55 sqq.

¹³ M.H. Hansen, *Eisangelia. The Sovereignty of the People's Court in Athens in the Fourth century B.C. and the Impeachment of Generals and Politicians*, Odense 1975, s. 69 (przyp. 2) i s. 24 (przyp. 21).

oczekiwania. W odbiorze społecznym motywy Miltiadesa były osobiste i sprzeczne z interesem społeczeństwa. Znajdujemy się u początków historii odpowiedzialności polityka przed społeczeństwem, co sformalizował Efiates.

Euthyna

Wedle autora „Athenaion Politeia”: Losowanie przeprowadza się także przy wyznaczaniu [...] dziesięciu logistów i dziesięciu ich synegorów; im wszyscy urzędnicy po złożeniu urzędowania muszą przedkładać sprawozdania rachunkowe (*logon apenenkein*); oni bowiem jedynie są uprawnieni do badania rachunków ustępujących urzędników i do przedstawiania ich sprawozdań (*tas euthynas*) dikasterion. Jeżeli udowodnią komuś sprzeniewierzenie (*klopen*), sędziowie skazują winnego nadużycia i stwierdzona suma musi być zwrócona w dziesięciokrotnej wysokości. Jeżeli dowiodą komuś przekupstwo (*dora labonta*) i sędziowie go skazą, oceniają wartość przyjętych darów, a winny musi tę sumę zapłacić również w dziesięciokrotnej wysokości. Jeśli zaś sąd skaze kogoś za szkodliwe zarządzanie (*adikein*), oceniają wartość szkody i winny płaci karę w oznaczonej wysokości, o ile uczyni to przed okresem dziewiątej prytanii, w przeciwnym razie - w wysokości podwójnej. Ale kary dziesięciokrotnej już nie podwaja się" (*Ath. Pol.* 54, 1-2, tłum. L. Piotrowicz)¹⁴.

Kontrola w ramach euthyny¹⁵ miała charakter rutynowy. Stosunkowo zarazem niewiele po niej pozostało śladów, co w jakiś sposób może świadczyć o jej skuteczności.

Ta peri Pheidian* i *euthyna

W latach trzydziestych V wieku p.n.e. wrogowie Peryklesa oskarżali osoby z nim związane, Fidiasza, Aspazję, Anaksagorasa o rozmaite przestępstwa, wreszcie zaatakowali samego Peryklesa. W jakimś sensie kluczowa jest tu, choćby ze względu na datację *ta peri Pheidian*, czyli sprawa Fidiasza (*Plut. Per.* 31-32; *Diod. XII*, 39. Por. *Ar. Acharn.* 515-519; *Ar. Pax* 605-610; *Philochoros FGrHist* 328 F 121). Na uwagę zasługuje również procedura.

¹⁴ Zob. przyp. 153-157, w wydaniu Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, przekłady, wstępy, komentarze Maria Chigerowa, Ewa Głębińska, Ryszard Kulesza, Kazimierz Leśniak, Witold Olszewski, Ludwik Podbielski, Mikołaj Szymański, Bogumiła Świtalska, Warszawa 2001 (na ss. 778-779).

¹⁵ M. Piérart, *Les euthynoi athéniens*, "L'Antiquité Classique" XL, 1971, ss. 526-573.

Oto tekst Plutarcha: „A kiedy lud przyjął ten wniosek [Diopethesa w sprawie bezbożności (*asebeia*) Anaksagorasa – R.K.] i dopuścił do rzucania na Peryklesa tego rodzaju oskarżających go podejrzeń, zaraz pojawił się dalszy wniosek, postawiony przez Drakontydesa, dotyczący już samego Peryklesa i żądający od niego sprawozdania rachunkowego przed prythanami z finansów publicznych, przy czym sędziowie mieli brać tabliczki do głosowania z ołtarza na Akropolu i tam wyrokować. Hagnon jednak przeprowadził skreślenie tego drugiego warunku. Zarządził natomiast, by sprawa była sądzona przez sąd złożony z tysiąca pięciuset sędziów, niezależnie od tego, czy proces będzie dotyczył nadużyć i przekupstwa, czy też jakiegoś innego sprzeniewierzenia" (Plut. *Per.* 32, tłum. Mieczysław Brożek).

Perykles to *epimeletes* budowy posągu Ateny (Parthenos), a naturalną reakcją po procesie i wygnaniu (?) Fidiasza, jego przyjaciela, a zarazem osoby odpowiedzialnej za stworzenie chryzefelantynowego posągu, było rozpatrzenie odpowiedzialności kolegium *epimeletai*. Wedle wniosku Drakontydesa w związku z *hierosylia* wyrokować miano na Akropolu. Nie wchodząc w inne sprawy. kluczowe jest użycie przez Plutarcha słów *klopes*, *doron*, *adikiou*, czyli trzech elementów ateńskiej euthyny. Tu jednak mamy do czynienia z działaniem ekstraordynaryjnym.

Jest to być może jedyne świadectwo funkcjonowania wzmiankowanej w „Athenaion Politeia” innej od wspomnianej wcześniej, komisji logistów: „Członkowie Rady [Pięciuset - R.K.] wyznaczają też przez losowanie spośród swojego grona dziesięciu logistów, których zadaniem jest sprawdzanie rachunków prowadzonych przez urzędników (*tous logioumenous t[ai]s archais*) w każdej prythanii. Wybierają również przez losowanie euthynów po jednym z każdej fyli i po dwóch paredrów dla każdego z nich; mają oni obowiązek zasiadać w godzinach targu [lub przy okazji zgromadzeń fyl] przy posągu eponyma swojej fyli. Jeżeli komuś z tych, którzy złożyli już sprawozdanie rachunkowe przed sądem zechce ktoś w ciągu trzech dni od złożenia rachunków wytoczyć skargę prywatną lub publiczną z powodu tego sprawozdania, wypisuje na pobielonej tabliczce nazwisko swoje i pozwanego, przestępstwo, jakie mu zarzuca, dodając wymiar kary" (*Ath. Pol.* 48, 3-5 tłum. L. Piotrowicz)¹⁶.

¹⁶ Zob. *ibidem*, przyp. 88-97 (na ss. 771-772).

Kilka słów na zakończenie

Ateńczycy stworzyli rozbudowany system, który gwarantował kontrolę *koinonia ton politon* nad *hoi politikoi*. Najważniejsze decyzje podejmowano na Zgromadzeniu Ludowym (*ekklesia*), gdzie co najmniej 6000 obywateli cztery razy w miesiącu debatowało (w IV w. p.n.e.) o najważniejszych dla wspólnoty sprawach. W tym przypadku *isonomia* oznaczała, że każdy obywatel mógł przybyć, a także miał prawo głosu tzn. mógł przemawiać (*isegoria*) i głosować, co oznaczało równość "władzy" (*isokratia*).

W ramach dokimazji sprawdzano przed objęciem urzędu kwalifikacje obywatelskie wylosowanego kandydata, składał on następnie przysięgę, w której zobowiązywał się do uczciwego wypełniania obowiązków, wreszcie poddawano go skrupulatnej kontroli w trakcie oraz po zakończeniu kadencji we wspomnianej już euthynie. Raz w miesiącu na posiedzeniu głównym ekklezji (*kyria ekklesia*) obywatele w ramach *epicheirotia* odpowiadali na pytanie, czy urzędnicy *kalos* wykonują swoją pracę (*Ath. Pol.* 43, 4. Zob. 61, 2), a negatywny wynik głosowania skutkowało dalszymi dotyczącymi konkretnych kolegów.

Jakby nie dowierzać w swą zbiorową mądrość, na tymże głównym posiedzeniu Zgromadzenia Ateńczycy zarezerwowali czas na zgłaszanie przez obywateli skarg (*eisangeliai*) przeciwko urzędnikom, którzy działali na szkodę wspólnoty. Co więcej, każdy mógł zgłosić skargę również do Rady (*eisangelia eis ten boulen*)¹⁷.

Urzędnikiem się w Atenach bywało. Istniał też zawsze problem odpowiedzialności politycznej osób, które nie sprawowały urzędu, ale występując np. na ekklezji wpływały na decyzje wspólnoty. Oryginalnym rozwiązaniem był ostracyzm, który umożliwiał usunięcie na lat 10 z Aten osoby, której działalność uznano za szkodliwą dla państwa¹⁸. Gdy ok. 417-415 r.

¹⁷ M. H. Hansen, *Eisangelia. The Sovereignty of the People's Court in Athens in the Fourth Century B.C. and the Impeachment of Generals and Politicians*, Odense 1974; P.J. Rhodes, *Eisangelia in Athens*, "Journal of Hellenic Studies" IC, 1979, ss. 103-114; M.H. Hansen, *Eisangelia in Athens. A Reply*, "Journal of Hellenic Studies" C, 1980, ss. 89-95.

¹⁸ Na temat ostracyzmu: H.B. Mattingly, *Facts and Artifacts: the Researcher and his Tools*, "The University of Leeds Review" vol. XIV, 1971, ss. 277-297; R. Thomsen, *The Origin of Ostracism. A Synthesis*, København Gyldendal 1972; E. Vanderpool, *Ostracism at Athens*, Part I *The Ostraca*, part II. *Some Historical Points*, [w:] *Lectures in Memory of Louise Taft Semple*, published by C.G. Bouller, D.W. Bradeen, A. Cameron, J. L. Caskey, A.J. Christopherson, G.M. Cohen, P. Topping, University of Cincinnati 1973, ss. 217-270; S. Brenne, *Ostraka and the Process of Ostrakophoria*, [in:] *The Archaeology of Athens and Attica under the Democracy. Proceedings of an International Conference celebrating 2500 years since the birth of democracy in Greece, held at the American School of Classical Studies at Athens, December 4-6, 1992* (ed.) W.D.E. Coulson, O. Palagia,

p.n.e. zaprzestano stosowania ostracyzmu jedynym remedium pozostała procedura *graphe paranomon*, umożliwiająca zaskarżenie o niezgodność z prawami (*nomoi*) projektu lub prawa już przyjętego przez Zgromadzenie¹⁹. Posiedzenie ekklezji i Rady rozpoczynała wszak klątwa potępiająca mówców, którzy przemawialiby przed ludem nie zgodnie z jego interesem, lecz powodując się motywacją związaną z przyjęciem łapówek (*dora lambanon*, Dein. II, 6). Nie poprzestano na samych deklaracjach. Zgodnie z *nomos eisangeltikos* możliwe było oskarżenie polityka (*rhetor*), który źle radził ludowi ateńskiemu w związku z przyjęciem „korzyści finansowych” (*chremata lambanon kai doreas*) (Hyp. V, 8; Poll. VIII, 52; Lex. Rhet. s. v. *eisangelia*).

Szczególną wagę przywiązywano właśnie do uczciwości funkcjonariuszy publicznych. Jakakolwiek wątpliwość wykluczała winnego z kręgu osób czynnych w życiu publicznym²⁰. Demokracja (ateńska) zasadzała się na istnieniu społeczeństwa obywatelskiego oraz jego lojalnego sługi i przywódcy zarazem. Postawiony przed sądem Perykles (zapewne z wyrzutem i zalem) mówił: „A przecież w mojej osobie atakujecie człowieka, który nie gorzej od innych orientuje się w potrzebach państwa, umie to wypowiedzieć, kocha swe miasto (*philopolis*) i jest nieprzekupny (*chrematon kreisson*). Jeśli bowiem ktoś widzi prawdę, lecz nie potrafi jej jasno przedstawić, to tyle jest to warte, jakby jej nie znał; a ten, kto umie jedno i drugie, lecz nie jest patriotą, nie potrafi dać również zbawiennej rady; kto zaś ma te wszystkie zalety i kocha ojczyznę, ale jest przekupny, wszystkie te zalety łatwo może sprzedać” (Thuc. II, 60, 5-6 tłum. Kazimierz Kumaniecki).

W istocie to samo odnajdujemy w przepisach prawnych i praktyce ateńskiej. Kluczowa wydaje się tu kwestia odpowiedzialności *hoi politikoi*.

T.L. Shear Jr., H.A. Shapiro, F.J. Frost, Oxbow Monograph XXXVII, Oxford 1994, ss. 13-24. Ostatnio M. Węcowski, *Dylemat więźnia. Ostracyzm ateński i jego pierwotne cele*, Toruń 2018.

¹⁹ M.H. Hansen, *The Sovereignty of the People's Court in Athens in the Fourth Century B.C. and the Public Action against Unconstitutional Proposals*, Odense 1974.

²⁰ Zob. R. Kulesza, *Die Bestechung im politischen Lebens des Athens 5. und 4. Jhs. v. Chr.*, Konstanz 1995 oraz "Nikt w państwie nie może pozostać poza kontrolą", "Przegląd Historyczny" XCVII, 2007, 1, s. 1-9.

Streszczenie

"La démocratie est - jak pisze Claude Mossé - a l'ordre du jour. Hommes politiques, universitaires, journalistes en font un des thèmes privilégiés de leur réflexions, s'interrogeant sur son fonctionnement là où elle existe, sur ses possibilités d'établissement là où elle n'a pas encore été expérimentée." (Cl. Mossé, *Regards sur la démocratie athénienne*, Paris 2013, s. 7). W całym natłoku zdarzeń, w którym w coraz to innych sceneriach świat ujawnia troskę o losy demokracji, pojawia się niekiedy kwestia jej istoty, z czym też wiąże się poszukiwanie zasadniczego substratu, a więc niekiedy i zainteresowanie antycznymi korzeniami. Dzięki Copenhagen City Center znamy 1035 *poleis*, z których znaczna część w jakimś okresie swych dziejów miała ustrój demokratyczny. Najlepiej znany przypadek stanowi demokracja ateńska. Na jej przykładzie autor rozważa sprawę odpowiedzialności przed społeczeństwem osób sprawujących funkcje publiczne. Wedle dzisiejszych standardów demokracja antyczna była antydemokratyczna, wedle antycznych standardów dzisiejsze demokracje mają niewiele (poza nazwą) wspólnego z demokracją. W istocie są to republiki, *ergo* wedle norm greckich oligarchie. Wierzchołki trójkąta klasycznej liberalnej demokracji to *demokratia-eleutheria-isonomia*, ale podczas gdy dzisiaj kluczowa wydaje się *eleutheria* dla starożytnych wielokrotnie ważniejsza była *isonomia*. Do ważnych zasad w praktyce należała odpowiedzialność osób sprawujących funkcje publiczne wobec społeczeństwa. Autor rozważa w swoim tekście wybrane aspekty kontroli państwowej w Atenach V wieku p.n.e. (*apate tou demou, euthyna*, ideał polityka).

Bibliografia

- Bleicken J., *Die athenische Demokratie*, Paderborn 1985.
- Brenne S., *Ostraka and the Process of Ostrakophoria* w: (red.) W.D. Coulson, O. Palagia, T.L. Sherk Jr., H.A. Shapiro, F.J. Frost, *Archaeology of Athens and Attica under Democracy. Proceedings of an International Conference celebrating 2500 years since the Birth of Democracy in Greece held at the American School of Classical Studies at Athens, December 4-6, 1992*, Oxford 1994, ss. 13-24.
- Finley M., *Democracy Ancient and Modern*, Rutgers University Press 1985 (1. wyd. 1973).
- Grote G., *History of Greece*, London 1849, t. IV.
- Hansen M.H., *The Athenian Democracy in the Age of Demosthenes*, Oxford 1991 (polskie wydanie Warszawa 1999).
- Hansen M.H., *Eisangelia. The Sovereignty of the People's Court in Athens in the Fourth century B.C. and the Impeachment of Generals and Politicians*, Odense 1975.
- Hansen M.H., Nielsen Th. H., *An Inventory of Archaic and Classical Poleis*, Oxford 2004.
- Hansen M.H., *The Sovereignty of the People's Court in Athens in the Fourth Century B.C. and the Public Action against Unconstitutional Proposals*, Odense 1974.

- Hauvette-Besnault A., *Hérodote. Historien de guerres médiques*, Paris 1894.
- Hornblower S., *Creation and Development of Democratic Institutions in Ancient Greece* [w:] John Dunn (red.), *Democracy. The Unfinished Journey 508 B.C. to AD 1993*, Oxford 1992.
- Kulesza R., "Nikt w państwie nie może pozostawać poza kontrolą", "Przegląd Historyczny" XCVII, 2007, 1, s. 1-9 (= "No One in the State May Remain Beyond Control". Remarks on Corruption in Athens from the Fifth to Fourth Century B.C., *Studies in Greek History*, Warsaw 2017, ss. 121-134).
- Kulesza R., *Die Bestechung im politischen Lebens des Athens 5. und 4. Jhs. v. Chr.*, Konstanz 1995
- Lang M.L., *Ostraka*, Classical Studies at Athens, vol. XXV, Princeton 1990.
- Lengauer W., *Pojęcie równości w greckich koncepcjach politycznych. Od Homera do końca V wieku p.n.e.*, Warszawa 1988.
- Lévêque P., *Świat grecki*, tłum. J. Olkiewicz, Warszawa 1973.
- Lévêque P., Vidal-Naquet P., *Clisthene*, Paris 1964.
- Mossé Cl., *Histoire d'une démocratie: Athènes. Des origines à la conquête macédonienne*, Paris 1971.
- Mossé Cl., *Regards sur la démocratie athénienne*, Paris 2013
- Murray O., *Early Greece*, Oxford 1993 (2 wyd.).
- Ober J., *Mass and Elite in Democratic Athens. Rhetoric, Ideology and the Power of the People*, Princeton 1989.
- Ostwald M., *Nomos and the beginnings of the Athenian Democracy*, Oxford 1969.
- Ostwald M., *From Popular Sovereignty to the Sovereignty of Law, Society and Politics in Fifth Century Athens*, Oxford 1969.
- Raaflaub K., Ober J., Wallace R. (red.), *Origins of Democracy in Ancient Greece*, Berkeley 2007.
- Rhodes P.J., *Athenian Democracy*, Edinburgh 2004.
- Robinson E.W., *The First Democracies. Early Popular Government Outside Athens*, Historia Einzelschriften, Heft 107, Stuttgart 1997.
- Rutter K.N., *Syracusan Democracy: 'Most Like the Athenian'?* w: *Alternatives to Athens. Varieties of Political Organization and Community in Ancient Greece*, (red.) R. Brook, S. Hodkinson, Oxford 2000, ss. 137-151.
- Sealey R., *The Athenian Republic. Democracy or the Rule of Law*, University Park 1987.
- Thomsen R., *The Origins of Ostracism: a synthesis*, København 1972.
- Turasiewicz R., *Życie polityczne w Atenach V i IV wieku przed n.e. w ocenie krytycznej współczesnych autorów ateńskich*, Wrocław 1968.

Vanderpool E., *Ostracism at Athens w: Lectures in Memory of L.T. Semple 2* (1973), (red.)
C.G. Boulter, D.W. Bradeen, A. Cameron, J.L. Caskey, A.J. Christopherson, G.M. Cohen, P.
Topping, Cincinnati 1973, ss. 217-270.

Węcowski M., *Dylemat więźnia. Ostracyzm ateński i jego pierwotne cele*, Toruń 2018.